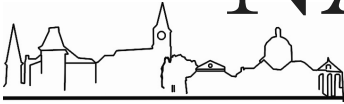


NAD BRUSIENKĄ



BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIASTA I GMINY W CIESZANOWIE

Nr 3/2006(7) Egzemplarz bezpłatny

Święto OSP w Dachnowie

W sobotnie popołudnie 20 V 2006 r. odbyły się uroczystości nadania sztandaru w 106 rocznicę powstania OSP w Dachnowie. Rozpoczęły się one mszą św. w kościele parafialnym pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Przemarsz pocztów sztandarowych oraz kompanii honorowej do kościoła odbył się przy akompaniamencie orkiestry dętej pod kierownictwem Katarzyny Kulszew. Mszę św. obsługiwali Marcin Pietrasiewicz, Mateusz Zadworny, Mieczysław Krawiec, Janusz Czerniewicz, Andrzej Maciołek oraz Józef Krawiec. Po homilii ks. Stanisław Belz uroczystie poświęcił sztandar OSP w Dachnowie. Około godziny 17:00 wszyscy goście: Członek Zarządu Głównego ZOSP RP w Warszawie dh Edward Dziadula, Członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie dh Adam Szumelda, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku z zarazem starosta lubaczowski dh Józef Michalik, Wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego dh Bronisław Koczan, Sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego dh Marian Bobecki, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Lubaczowie Młodszy Brygadier dh Franciszek Kornaga, Przewodniczący Rady Powiatu Lubaczowskiego dh Zbigniew Wróbel, Burmistrz MiG Cieszanów z zarazem Wiceprezes OSP Dachnów dh Zdzisław Zadworny, Proboszcz Parafii w Dachnowie ks. Stanisław Belza, Przewodniczący Rady Miejskiej w Cieszanowie Stanisław Różycki, Zarząd OSP Dachnów z Prezesem dh Andrzejem Maciołkiem, prezesi oraz naczelnicy OSP z terenu gminy Cieszanów oraz mieszkańcy Dachnowa zebraли się na placu przy remizie w Dachnowie. Uroczystości rozpoczął tu dh Edward Pokrywka, składając meldunek druhowi Edwardowi Dziadule, który przywitała się z kompanią. Następnie poczet flagowy podniósł flagę państwową, a Stanisław Różycki odczytał akt fundacyjny sztandaru. Fundatorzy zostali zaproszeni do wbicia symbolicznych gwoździ w drzewiec sztandaru. Adam Szumelda odczytał akt nadania sztandaru, fundatorzy przekazali sztandar druhowi Edwardowi Dziadule, który z



kolei wręczył go pocztowi sztandarowemu OSP w Dachnowie w składzie: dowódca dh Marcin Pietrasiewicz, sztandarowy dh Mateusz Zadworny, asystujący Michał Kopciuch. Poczet sztandarowy uroczystie zaprezentował go wszystkim zebrany.

Podziękowaniem za ofiarą służbę było wręczenie odznaczeń strażackich. Najwyższym odznaczeniem Złotym Znakiem Związku OSP został odznaczony długoletni członek i były prezes OSP Dachnów dh Józef Krawiec, to zaszczytne odznaczenie nadano też sztandarowi OSP Dachnów. W dalszej części uroczystości Złotymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa zostali odznaczeni: Jan Kornaga, Wacław Świtalski, Krzysztof Niedzielski, Zdzisław Florek, Jan Bakalarczyk, Stefan Sudyn, Eugeniusz Jabłoński, Jan Duda, Tadeusz Welcz, Bogusław Bondyra, Andrzej Maciołek, Henryk Maciejko, Zdzisław Zadworny, Walerian Nosek. Srebrne Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Mariusz Pietruch, Dariusz Szajowski, Zbigniew Piątek, Wiesław Piątek, Józef Żaba, Andrzej Zaremski, Mieczysław Krzemiński, Jan Bańkowski, Marek Ważny, Stanisław Wilk, Tadeusz Sitarz, Marek Kulczycki, Mieczysław Krawiec, Jerzy Mazurek, Jerzy Stypka, Damian Wiktor, Mirosław Siteń, Janusz Czerniewicz, Mateusz Zadworny. Brązowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Ryszard Skocz, Zygmunt Styczeń, Krystian Łokczewski, Łukasz Drabik, Jerzy Pałczyński, Łukasz Kudyba, Tomasz Stankiewicz, Andrzej Szałański, Marek Słomiany, Arkadiusz Pacholek, Maciej Zadworny, Marcin Pietrasiewicz, Grzegorz Gacek.

Po odznaczeniach głos zabrał dh Andrzej Maciołek. Prezes OSP Dachnów, gorąco podziękował wszystkim fundatorom sztandaru i oraz zebrany za udział w tej ważnej uroczystości, obiecał też, że strażacy z OSP w Dachnowie nigdy nie splamią honoru sztandaru i będą z dumą go reprezentować. Najważniejszym elementem każdej organizacji są jej człon-



kowe. Sama nazwa OSP wskazuje na to, że do tego stowarzyszenia wstępuje się wyłącznie dobrowolnie. Do miejscowej OSP zgłosili się młodzi mieszkańcy Dachnowa. Zarząd przyjął ich w poczet członków, a zaszczyt złożenia ślubowania przypadł im w tak uroczystym dniu jakim jest nadanie sztandaru. Ślubowanie złożyło 9 nowych członków. Bogatą i długą, bo 106 – letnią historię OSP w Dachnowie przedstawił w swym referacie mgr Tomasz Róg. Następnie głos zabrali dh Franciszek Kornaga, burmistrz miasta i gminy Cieszanów dh Zdzisław

ślaw Zadworny. Po przemówieniach, prowadzący Wojciech Świzdor poprosił dowódcę Kompanii Honorowej o wydanie komendy do zakończenia uroczystości. Wszyscy zebrani udali się na posilek, po czym rozpoczął się plenerowy festyn trwający do późnych godzin nocnych.

Radosław Pałczyński



62 rocznica pacyfikacji Rudki

7 maja 2006 r. pod pomnikiem pomordowanych mieszkańców wsi Rudka odbyły się po raz kolejny uroczystości upamiętniające 62 rocznicę pacyfikacji tej miejscowości przez oddziały UPA. Uroczystość miała charakter patriotyczno – religijny i uświetnili ją swą obecnością wicestarosta powiatu lubaczowskiego - pan Adam Sobczak, burmistrz miasta i gminy Cieszanów - pan Zdzisław Zadworny, wójt gminy Horyniec - pan Edward Rogala, przewodniczący rady powiatu lubaczowskiego - Zbigniew Wróbel, radni obu gmin oraz licznie przybyli byli mieszkańcy wsi Rudka i ich potomkowie oraz mieszkańcy Brusna.

Na pierwszą część uroczystości złożyły się okolicznościowe przemówienie pana burmistrza Cieszanowa oraz wicestarosty Adama Sobczaka, okolicznościowy referat przygotowany mgr Dorotą Kucharską oraz program artystyczny o ojczyźnie w wykonaniu młodzieży z ZSP w Nowym Lublińcu (opracowany przez panią Dorotę Kucharską)

Po złożeniu wieńców proboszcz z Nowego Brusna, ks. Bogusław Kornaga, odmówił okolicznościową modlitwę za zmarłych, następnie zgromadzeni udali się procesyjnie do kościoła w Bruśnie na mszę świętą, którą odprawił ks proboszcz. Oprawę liturgiczną przygotowała pani Leokadia Szczygieł – katechetka oraz pani Krystyna Wróbel i pan Stanisław Tabor – opiekunowie szkolnego chóru z Nowego Lublińca.



Dzień Matki

21. 05.2006r. w Ośrodku Kultury w Cieszanowie odbyła się uroczysta Akademia z okazji Dnia Matki. Licznie zgromadzona publiczność, gromkimi brawami dziękowała za występy dzieci i młodzieży.

W programie mieszkańcy gminy i miasta Cieszanów mieli okazję zobaczyć usłyszeć: wiersze, pokazy tańca towarzyskiego takich jak walc angielski, rumba, polka i inne, przygotowane przez instruktora tańca Pana Jana Borysowicza, pokazy karate tradycyjnego przygotowane przez Panią Alicję Pałczyńską, duet gitarowy Beata Składan i Aleksandra Malec. Na scenie przewinęło się ponad trzydziestu młodych artystów.

Po występach artystycznych wszystkie mamy zostały zaproszone przez Dyrektora Ośrodka Kultury w Cieszanowie na ciasto i kawę. Organizatorem imprezy był Ośrodek Kultury Gminy i Miasta Cieszanów.

3-ci maj

3 maja 2006r. w Cieszanowie odbyły się uroczystości związane z uchwaleniem Konstytucji 3-go maja. Rozpoczęły się uroczysta msza święta

z pocztami sztandarowymi, po czym wszyscy udali się pod pomnik Łucji Charewicz gdzie delegacje złożyły kwiaty.

W godzinach popołudniowych w Ośrodku Kultury Gminy i Miasta w Cieszanowie mieszkańcy miasta i gminy Cieszanów mieli okazję zobaczyć występy dzieci i młodzieży.

W akademii wystąpiły dzieci z sekcji tanecznej Domu Kultury w Cieszanowie, które ćwiczą pod bacznym okiem Pana Jana Borysowicza; piosenki zaprezentowała młodzież z zespołu muzycznego „Przednutki”, których opiekunem jest Pani mgr Katarzyna Kulszew. Dużym powodzeniem cieszył się występ zespołu „ZBRUCZ” z Ukrainy, który aż do łez rozbawił całą publiczność.

Organizatorem imprezy był Ośrodek Kultury Gminy i Miasta w Cieszanowie.

Spotkanie z Januszem Burkiem

Dnia 19 V 2006 r. o godzinie 19 w sali konferencyjnej Miejskiego Domu Kultury w Cieszanowie odbyła się już szósta prelekcja w ramach cyklu „Spotkania z ciekawymi ludźmi”. Zorganizowana została przez Stowarzyszenie Popularyzacji Miasta i Regionu „Żarek”. Tym razem zaproszono członka Klubu Inteligencji Katolickiej w Lubaczowie Janusza Burka, który wygłosił wykład pt. „Nowiny Horynieckie jako miejsce kultu maryjnego – dawniej i dziś”. Ponieważ maj jest miesiącem maryjnym, tematyka spotkania wzbudziła duże zainteresowanie wśród mieszkańców gminy Cieszanów. Prelegent w ciekawy i bardzo obrazowy sposób przedstawił walory przyrodnicze okolic Horyńca i dzieje kultu maryjnego w Nowinach Horynieckich, czym wywołał wśród zgromadzonych ożywioną dyskusję. Spotkanie uświetnił występ rodzinnego zespołu Ciećkiewiczów z Cieszanowa, który zaprezentował piosenki religijne.

Tomasz Róg



„Wiosna na ludowo”

W niedzielę 7 maja br. o godzinie 16 w Miejskim Ośrodku Kultury w Cieszanowie odbył się już drugi z kolei przegląd zespołów śpiewaczych i kapel ludowych. Tym razem impreza nosiła nazwę „Wiosna na ludowo”. Wzięły w niej udział dwa zespoły śpiewacze i tyleż samo kapel ludowych.

Jako pierwsza licznie zgromadzonej publiczności zaprezentowała się Kapela Ludowa z Tarnobrodu. Istnieje ona od trzydziestu lat. Założycielem i opiekunem grupy jest Helena Zajac. Artyści z Tarnobrodu mają na swym koncie szereg występów na przeglądach regionalnych, ogólnopolskich, a nawet międzynarodowych. Swoją repertuar wykonała w sposób niezwykle żywiołowy, za co otrzymała zasłużone gromkie brawa od widzów.

Następną grupą był Zespół Śpiewaczy „Zamszanki” z Zamchu, który powstał w 1972 r. Przewodniczy mu Wanda Lis. Zespół ma na swym koncie wiele nagród, w tym bardzo prestiżową nagrodę im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”, przyznaną od 1974 r. w ramach Przeglądu Dorobku Twórców i Popularyzatorów Kultury Ludowej im. Oskara Kolberga, organizowanego corocznie pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. „Zamszanki” wykonały kilka starych pieśni ludowych, wywołując aplauz na widowni.

Ostatnią grupą, która zaprezentowała tego niedzielnego popołudnia swój dorobek był Zespół Śpiewaczy „Dorbozianki” z Dorbozów, istniejący od 1979 r. Kieruje nim Kazimiera Wurszt. Mieszkancki Dorbozów, wspomagane przez dwóch panów, nie tylko według mojej opinii zaprezentowały się w sposób najbardziej profesjonalny spośród wszystkich grup, biorących udział w „Wiosnie na ludowo”. Nic więc dziwnego, że na bis wykonały dodatkową pieśń.

W przerwie imprezy odbył się konkurs na najlepszą regionalną potrawę. W szranki stanęły panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Folwarków, Dachnowa, Nowego Sioła, Kowalówki, Nowego Lublińca oraz Miejskie Koło Gospodyń z Cieszanowa. Jury pod przewodnictwem Joanny Kuzyk przyznało wyróżnienia Kołom z Nowego Lublińca, Nowego Sioła i Kowalówki. Miejsce III zajęło Miejskie Koło Gospodyń z Cieszanowa, zaś miejsce II Koło Gospodyń Wiejskich z Dachnowa. Zwyciężyły panie z Folwarków dzięki najsmaczniejszej zdaniem oceniających potrawie jaką były żeberka w sosie piwnym z pieczarkami.

Imprezę należy uznać za bardzo udaną. Świadczy o tym chociażby bardzo duża frekwencja na sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Cieszanowie. Widać, że jest spore zapotrzebowanie na tego typu przeglądy i na twórczość ludową. Stąd wniosek, że należy je nadal kontynuować, a może nawet rozszerzyć nieco formułę i pokusić się o organizację cyklicznego festiwalu zespołów śpiewaczych i kapel ludowych. Słowa uznania należą się organizatorom imprezy czyli pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury w Cieszanowie oraz wszystkim paniom z Kół Gospodyń za przygotowanie smacznych potraw. Organizatorzy dziękują dyrekcji Muzeum Kresów w Lubaczowie za wypożyczenie kilku sprzętów gospodarskich, które wykorzystano jako elementy dekoracji sceny, przez co jej wystrój świetnie nawiązywał do charakteru imprezy.

Tomasz Róg



Jedynym reprezentantem gminy Cieszanów i powiatu lubaczowskiego (pozostałe zespoły przyjechały bowiem z powiatu biłgorajskiego) na imprezie w Cieszanowie był znany bardzo dobrze miejscowej publiczności Zespół Ludowy „Sokoły” z Cieszanowa, który założono w 2001 r. Kieruje nim Wojciech Świzdor. Zespół występował na wielu przeglądach regionalnych i ogólnopolskich. Zaprezentował swój klasyczny repertuar, składający się z powszechnie znanych - nie tylko starszej części publiczności - piosenek ludowych. Występ „Sokołów” nagrodzono gorącymi brawami.



Powstaje Przygraniczne Centrum Kultury i Sportu „Wędrowiec” w Cieszanowie

Początek wykonywanej obecnie inwestycji to rok 2004r. Rozmowy i dyskusje burmistrza Zdzisława Zadwornego z dyrekcją ZSP w Cieszanowie na temat zagospodarowania placu szkolnego zrodziły myśl wykorzystania do tego celu funduszy europejskich. W urzędzie miasta i gminy przygotowano i złożono wniosek w europejskiej fundacji INTERREG, który został pozytywnie zaopiniowany i zakwalifikowany do realizacji. Tym sposobem pozyskano pieniądze w kwocie 2 163 312 złotych. Całkowity koszt inwestycji to kwota 2 884 801 złotych.

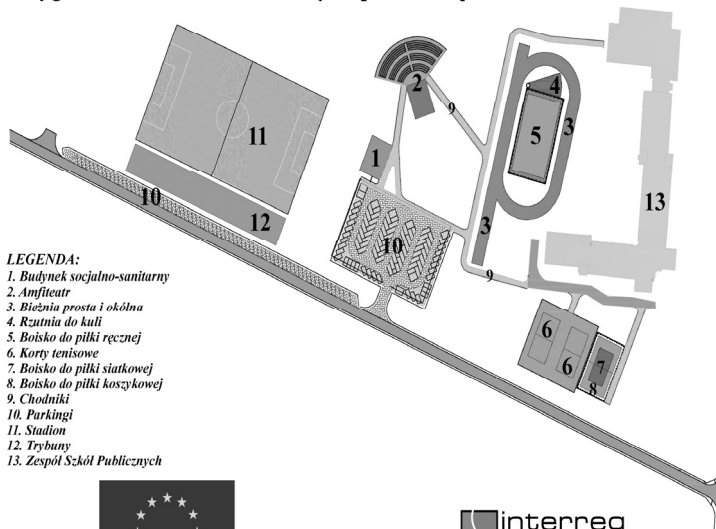
W kwietniu 2006r. ruszyły prace budowlane kompleksu Przygranicznego Centrum Kultury i Sportu „WĘDROWIEC” w Cieszanowie. Inwestycja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu INTERREG IIIA. Budową objęty jest obszar, placu szkolnego, teren pomiędzy szkołą a stadionem oraz stadion. Przetarg na wykonanie wszystkich robót wygrało Lubaczowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Przez dwa miesiące LPB Lubaczów wykonywało roboty ziemne, przygotowując stabilizację pod boisko do piłki ręcznej, bieżnię wokół boiska, boisko do piłki koszykowej i siatkówki oraz pod dwa korty do tenisa ziemnego. W tym czasie wykonano fundamenty pod budynek szatni przy stadionie sportowym. Doprowadzono kanalizację i wodę do tego budynku.

W ostatnich dniach maja rozpoczęto budowę ścian budynku, które niebawem zostaną wykonane. Z postępu prac wynika, że początkiem czerwca boiska będą utwardzane i pokryte zostaną masą asfaltową. Do końca sierpnia, czyli do rozpoczęcia nowego roku szkolnego wszystkie boiska i bieżnie przykryje sztuczna trawa.

Uczniowie i nauczyciele zwłaszcza wychowania fizycznego z niecierpliwością czekają na ukończenie prac. Budowane obiekty sportowe powiększą szkolną, miejską a tym samym gminną bazę sportową. Nauczyciele wykorzystując tak wspaniałe zaplecze będą mogli uatrakcyjnić zajęcia wychowania fizycznego oraz zajęcia pozalekcyjne. Obiekt o takim standardzie pozwoli na rozgrywanie spotkań w grach zespołowych jak i konkurencji lekkoatletycznych. Chcemy by cały kompleks kulturalno - sportowy służył nie tylko szkole ale całemu społeczeństwu. naszej gminy.

Kazimierz Wolanin

Przygraniczne Centrum Kultury i Sportu „Wędrowiec” w Cieszanowie



- LEGENDA:
 1. Budynek socjalno-sanitarny
 2. Amfiteatr
 3. Bieżnia prosta i okrężna
 4. Rzutnia do kuli
 5. Boisko do piłki ręcznej
 6. Korty tenisowe
 7. Boisko do piłki siatkowej
 8. Boisko do piłki koszykowej
 9. Chodniki
 10. Parkingi
 11. Stadion
 12. Trybuny
 13. Zespół Szkół Publicznych



Młodzież naszej szkoły podbija serca mieszkańców Diósd

W dniach od 28.04.2006 r. do 2.05.2006r. na zaproszenie władz delegacja z Cieszanowa uczestniczyła w obchodach Dni Diósd partnerskiego miasta na Węgrzech. Delegacji przewodniczył zastępca dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Cieszaowie mgr Kazimierz Wolanin. Pozostali członkowie delegacji to Pani Zofia Wolanin, Katarzyna Kulszew oraz zespół wokalny – instrumentalny „Przednutki” w składzie Gabrysia Żukowicz (skrzypce), Paulina Chodzińska (śpiew), Elżbieta Wątor (keyboard) oraz Łukasz Kudyba gitara. Wieczorem 28 kwietnia delegacja dotarła do Diósd, gdzie została powitana przez miejscowe władze i zaproszona na kolację.

Następnego dnia rano wraz z opiekunem ze strony węgierskiej wszyscy udali się na miejsce obchodów Dni Diósd. W tym miejscu należy wspomnieć, że miejscowe władze na czele z burmistrzem Gezą Speth w 2002 roku przy wsparciu finansowym rządu oczyściły znajdujący się kiedyś obok miasta kamieniołom który przez wiele lat był śmietniskiem, (obecnie kamieniołom jest na terenie miasta) tam przygotowały plac na którym odbywają się wszelkie uroczystości organizowane przez władze i inne organizacje działające w mieście. Po wystąpieniu Pana Burmistrza Gezy Speth rozpoczęły się występy zespołów tanecznych, wokalnych, wokalny – instrumentalnych, sportowych i ludowych. Wśród występujących był również zespół z Cieszanowa „Przednutki”, który tak się spodobał publiczności i miejscowym władzom, że został zaproszony przez pana burmistrza do występu w dniu 1 maja wraz z zaproszonymi zespołami z różnych rejonów Węgier. Wieczorem cała nasza delegacja wraz zespołem, burmistrz zaprosił na uroczystą kolację do miejscowej restauracji.

W dniu następnym tj. 30 kwietnia wraz z opiekunem Panem

Szabolcs Levente oraz tłumaczem Panią Ewą Majchrowską – Sebastianne delegacja i uczniowie udali się do Budapesztu. Rozpoczęliśmy zwiedzanie najpiękniejszych miejsc i zabytków tego miasta.

Z góry Św. Gerada widać większość miasta, dokładniej rzecz ujmując cały Peszt i część Budy (trzeba nam wiedzieć, że jest to miasto które w XVIII wieku powstało z połączenia dwóch miast leżących po obu stronach Dunaju) oraz posiada osiem mostów łączących obydwie części tej dwu i pół milionowej aglomeracji. Po obejrzeniu panoramy Budapesztu, pojechaliśmy na główny plac stolicy nazywany



„Placem bohaterów” na którym stoi statua wolności, którą otacza siedmiu wojowników na koniach, (jak głosi legenda są to wodzowie siedmiu plemion z których powstało państwo węgierskie). Obok na półkolistym postumencie stoją rzeźby królów i przywódców Węgier. Nasz przewodnik tak dobierał trasę żebyśmy mogli zobaczyć jak najwięcej ciekawych zakątków miasta. Przejżdżaliśmy ulicami przy których stoją piękne kamienice w których znajdują się obecnie siedziby różnych firm, urzędów, ambasad, muzeów oraz aleją pod którą znajduje się część metra, jednego z najstarszych w Europie. Dojechaliśmy do parlamentu węgierskiego który jest jednym z piękniejszych budynków w Budapeszcie. Dach zdobi 365 wież i wieżyczek (tyle ile dni liczy rok kalendarzowy). Po przeciwnej stronie stoi wspaniały gmach sądu krajowego. Przejżdżając dalej wzdłuż Dunaju wróciliśmy do części zwanej Budą przez most Św. Małgorzaty który połączony jest z wyspą na Dunaju o tej samej nazwie.



Podziwiając wspaniałe widoki, dotarliśmy na zamek królewski, znajdujący się w Budzie. Tam podziwialiśmy jego architekturę i piękno oraz niektóre elementy tej budowli. Z murów obronnych zamku oglądaliśmy panoramę miasta. Dalej trasą obok uniwersytetu budapeszteńskiego dotarliśmy do wykutej w skałach grotty. Zaprowadzono nas do jej wnętrza, gdzie znajduje się kaplica Św. Gerarda. W niewielkiej niszy tej wielkiej grotty jest też mała kapliczka w której podczas II Wojny Światowej spotykali się polscy kurierzy przekazujący informacje alianantom. Wśród nich między innymi był znany nam wszystkim Stanisław Marusz. Nad ołtarzem kapliczki stoi pięknie rzeźbiony w drewnie orzeł, który na piersi ma obraz Matki Boskiej z Jasnej Góry.

Największą frajdą dla naszych małych artystów był pobyt w tropikarium gdzie można przeżyć burzę tropikalną i zobaczyć wiele gatunków zwierząt i ryb strefy między zwrotnikowej. Dzień zakończyliśmy

wspólnym spotkaniem z mieszkańcami miasta Diósd w Tajhaus (piwnica w której dawniej leżakowało wino, obecnie przerobiona na lokal gdzie odbywają się spotkania towarzyskie dla mieszkańców).

I jak to w życiu bywa nie wszystko czasem udaje się w stu procentach. W dniu następnym 1 maja od rana padał deszcz. Mimo

złych warunków atmosferycznych wraz z opiekunem Panem Levente i tłumaczką Panią Ewą udaliśmy się na plac, do wspomnianego na początku kamieniołomu gdzie miały występować zespoły z różnych zakątków Węgier. W tym czasie burmistrz Diódsu, Geza Speth wraz z radnymi w jednym kociołku gotował gulasz węgierski w drugim kapuśniak po węgiersku. Ponieważ deszcz nie ustawał zespoły rozjechały się do swoich miejscowości a nasi młodzi zostali zaproszeni przez gospodarza miasta żeby dali koncert w Tajhaus dla miejscowych władz i pracowników urzędu. Później nasi młodzi artyści odwiezieni zostali do miejsca zakwaterowania, by mogli zmienić ubrania i troszeczkę się

ogrzzać ponieważ w czasie deszczu nastąpił spadek temperatury. Koncert w Tajhaus trwał około godziny i zakończył się specjalnie przygotowaną poprzedniego dnia wieczorem piosenką dla pana burmistrza „Szła dziewczeczka do laseczka”. Następnie kilka godzin trwała wspólna śpiewnie piosenek, rozmowy i degustacja potraw regionalnych. Wieczorem wszyscy zostali odwiezieni do swoich miejsc zakwaterowania.

Ostatni dzień czyli 2 maja, to wyjazd do Cieszanowa. O godzinie 10.00 spotkanie w urzędzie miasta Diósd z Panem burmistrzem Gezą Speth. Cała delegacja po wzajemnej wymianie upominków (młodzi artyści obdarowani przez burmistrza pamiątkami), pożegnała się i wyruszyła w drogę powrotną do Cieszanowa.

Kazimierz Wolanin

Upamiętnienie ofiar holocaustu

Przed wybuchem II wojny światowej Żydzi stanowili znaczny odsetek ludności naszej gminy. Najliczniejsza ich grupa zamieszkiwała Cieszanów. Do nich należał niemal cały handel w mieście. Trudnili się także rzemiosłem, a nawet rolnictwem. Wyznawcy religii mojżeszowej żyli we wszystkich pobliskich miejscowościach. Stanowili integralną część wielonarodowościowego społeczeństwa Polski.

Wydarzenia II wojny światowej, a zwłaszcza bezwzględna polityka Niemców wobec ludności żydowskiej sprawiły, że tylko nielicznym Żydom udało się przeżyć ten okrutny okres. Okupant dokonywał egzekucji ludności żydowskiej w wielu miejscach powiatu lubaczowskiego, w tym na terenie gminy Cieszanów. Nie wszystkie z nich udało się dotychczas zlokalizować i upamiętnić.

Podczas dwukrotnej wizyty w styczniu i marcu br. odwiedził nasze strony Naczelny Rabin Galicji i członek Komisji Pamięci Kongresu USA Edgar Gluck z Nowego Jorku. Dla ciekawostki warto dodać, że pochodzi on z Krakowca – niewielkiego miasteczka w pobliżu Wielkich



Oczu, które obecnie znajduje się na Ukrainie. Celem jego przyjazdów są plany upamiętnienia miejsc holocaustu, m.in. na terenie powiatu lubaczowskiego. W rozmowie, która odbyła się w marcu w Muzeum Kresów w Lubaczowie, uczestniczył rabin ze swym asystentem, pracownicy muzeum oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Cieszanowie Stanisław Różycki. Podniesiono wówczas kwestię upamiętnienia miejsc masowych grobów żydowskich na tzw. „Polu Plebańskim” pod Dach-

nowem.

8 stycznia 1943 r. Niemcy rozpoczęli likwidację getta w Lubaczowie. Część Żydów rozstrzelano na tamtejszym kirkucie (cmentarzu żydowskim), a zwłoki przewieziono pod Dachnow i wrzucono do głębokiego wykopu pod bunkier, który wykonali Sowieci wiosną 1941 r. Większość ludności żydowskiej z getta w Lub-

baczowie pędzono pieszo na miejsce stracenia, które wyznaczono właśnie na tzw. „Polu Plebańskim”. Obstawę stanowiło ok. 20 uzbrojonych Niemców i 2 ukraińskich policjantów. Żydzi wiedzieli, że idą na śmierć, ale nie lamentowali i nie próbowali ucieczki. Był wśród nich rabin, który udzielał błogosławieństwa. Gdy dotarli na miejsce, Niemcy rozkazali i

m grupami wchodzić do głębokiego wykopu pod bunkier i uklęknąć. Egzekucji dokonywali prawdopodobnie ukraińscy policjanci, strzelając ofiarom w tył głowy. Kwestia ta wymaga jednak dokładnych badań. Zbrodnia trwała do późnych godzin nocnych. Kilku rannym ofiarom udało się nocą wydostać spod sterty ciał i uciec z miejsca egzekucji. Na drugi dzień okupant wydał zarządzenie, nakazujące mieszkańcom Dachnowa zasypanie grobu z pomordowanymi Żydami. W trakcie tych czynności zdarzały się przypadki okradania zwłok z ubrań i cenniejszych przedmiotów.

Po zakończeniu wojny dokonano ekshumacji grobów, a szczątki-

ki pomordowanych przewieziono na żydowski cmentarz w Przemysłu.

Dziś, gdy minęły ponad 63 lata, nadal bardzo mało wiadomo o tamtej zbrodni. Brak jest dokładnych informacji dotyczących liczby ofiar. Szacunkowe dane mówią o ok. 2 tys. rozstrzelanych Żydów.

23 kwietnia br. pod kierunkiem historyka Zenona Swatka przeprowadzono wizję lokalną na polach pod Dachnowem. Uczestniczyli w niej Tomasz Róg, Adam Mazurek, uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Przemysława Inglota w Lubaczowie oraz świadkowie tamtych tragicznych wydarzeń – mieszkańcy Dachnowa: Ludwik Cencora, Michalina Pacholek i Helena Mazurek. Wizja miała na celu dokładne ustalenie miejsc masowych grobów rozstrzelanych Żydów i nagranie relacji świadków. Dzięki pomocy wyżej wymienionych dachnowian udało się to zrealizować.

Dalsze badania będą zmierzały do ustalenia jak najdokładniejszej liczby ofiar, daty ekshumacji oraz odnalezienia protokołu jej przeprowadzenia i zbadania kwestii bezpośredniego udziału w zbrodni ukraińskich policjantów.

Istnieje szansa, że po upływie tylu lat miejsca masowych grobów ludności żydowskiej pod Dachnowem zostaną wreszcie ogrodzone i w godny sposób upamiętnione. Mijemy nadzieję, że uda się także poszerzyć wiedzę o wydarzeniach związanych z holocaustem Żydów na Lubaczowszczyźnie, a tym samym w gminie Cieszanów. Zwracam się zatem z gorącym apelem do Czytelników „Nad Brusienką”, by kontaktowali się w tej sprawie z redakcją naszego pisma. Może dzięki Państwa pomocy uda się dotrzeć do świadków niemieckich zbrodni na ludności żydowskiej i ustalić jak najwięcej faktów dotyczących holocaustu, a zwłaszcza masowej egzekucji pod Dachnowem. Jest ku temu ostatnia szansa, bo odchodzą świadkowie tamtych tragicznych wydarzeń.

Tomasz Róg

Cerkiew w Kowalówce



Wędrując po gminie Cieszanów można obejrzeć wiele cennych zabytków, świadczących o wielokulturowym dziedzictwie tych ziem. Najciekawszym zabytkiem Kowalówki jest niewątpliwie drewniana cerkiew greckokatolicka pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny (obecnie filialna kaplica parafii rzymskokatolickiej w Cieszanowie pod tym samym wezwaniem). Mimo że historyczne początki obiektu związane są z Żukowem, znajduje się on obecnie w granicach administracyjnych Kowalówki. Dlatego też przedstawiony został jako zabytek tej wsi.

Jedną z pierwszych cerkwi wzmiankowana była w 1531 r. Zniszczyli ją prawdopodobnie Tatarzy. Kolejną wzniesiono w 1767 r. Pierwotnie założona była na planie trójdzielnym, z dominującą nawą. Obecnie świątynia wzniesiona jest na planie krzyża greckiego, z zachowaniem trójdzielności. Do kwadratowej nawy dobudowano ramiona, zamknięte trójbocznie i przykryte dachami dwuspadowymi. Prezbiterium i babiniec są niższe od nawy. Przy babinicu znajduje się ganek z daszkiem dwuspadowym. Nawa przykryta jest obszerną kopułą zrębową na wysokim tamburze, pokrytą blachą i zwieńczoną pozorną latarnią w formie ośmiobocznej wieżyczki. Prezbiterium i babiniec przykryte są kopułami zrębowymi na niskich tamburach. Prezbiterium zostało zwieńczone latarnią w formie ośmiobocznej wieżyczki z hełmem cebulastym, zakończonym kulą i żelaznym krzyżem. Babiniec posiada niską, ośmioboczną wieżyczkę, nakrytą baniastym hełmem z kulą i krzyżem. W 1813 r. przeprowadzono rozbudowę świątyni. Ułożono kamienną podmurówkę, a do starej nawy dobudowano babiniec i prezbiterium. Cerkiew została w całości pokryta gontami, które w późniejszych latach były wymieniane. W latach 1867 – 1868 z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Grzegorza Pirożyńskiego, wnętrze cerkwi pokryto polichromią. Jej fragmenty, przedstawiające scenę z Sądu Ostatecznego, zachowały się do dziś w babinicu. Wkrótce potem dachy pokryto blachą. Staraniem

proboszcza ks. Teofila Skobelskiego w 1902 r. świątynię ponownie przebudowano. W miejsce starej nawy, którą rozebrano, wniesiono nową, znacznie większą. Rozszerzono ją po bokach o ramiona. Przy babinicu dobudowano ganek. Podczas I wojny światowej w czerwcu 1915 r. cerkiew została uszkodzona w wyniku ostrzału artyleryjskiego prowadzonego przez wojska rosyjskie. Wkrótce ją wyremontowano. Do końca lat 20 - tych XX w. znajdujące się jeszcze w niektórych miejscach zadaszenie gontowe zastąpiono blachą. Mimo dobrego stanu technicznego świątyni, planowano budowę nowej. W okresie II wojny światowej budowla nie uległa zniszczeniu. Po wysiedleniu Ukraińców do USRR w 1946 r. i w ramach akcji „Wisła” wiosną 1947 r., zamieniono ją na kaplicę filialną parafii w Cieszanowie. W latach 60 – tych XX w. w prezbiterium urządzono salkę katechetyczną. W 1969 r. założono w świątyni instalację elektryczną. W 1984 r. odnowiono latarnię nad kopułą nawy i zakonserwowano blachę. Dwa lata później pomalowano dach.

W październiku 2004 r., podczas trwającej wówczas wymiany podłóg, pracownicy urzędu konserwatorskiego w Przemysłu i Muzeum Kresów w Lubaczowie, odkryli starą belkę o charakterystycznie udekorowanych krawędziach. Jej pochodzenie określono na przełom XVI i XVII w. Pozwala to przypuszczać, że obecna świątynia mogła powstać już w 1613 r. Zachowane w cerkwi piękne wyposażenie było obiektem kradzieży. W 1977 r. skradziono z ikonostasu 3 ikony. Kolejne włamanie miało miejsce w 1992 r. Część skradzionych przedmiotów udało się odzyskać. Rzeźby z XVIII w., ikony oraz obraz z XIX w. trafiły do Działu Sztuki Cerkiewnej w Muzeum w Łańcucie. Również w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej w Przemysłu znajduje się pochodząca z cerkwi ikona Wniebowzięcia Matki Boskiej (XVIII/XIX w.) i obraz św. Tomasza z Aniołem (XIX w.). Do nowowyzbudowanego kościoła filialnego pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej Polski w Chotylubiu przeniesiono ze świątyni ołtarz św. Mikołaja. Warto obejrzeć piękny, choć nieco zdekompletowany ikonostas, wykonany w 1749 r. przez Michała Rutkiewicza z Żółkwi. 19 września 1987 r. cerkiew w Kowalówce została wpisana wraz z wyposażeniem do rejestru zabytków.

Obok cerkwi stała drewniana dzwonnica z XVII w. którą remontowano na początku XIX w. W latach 30 – tych XX w. wybudowano nową, murowaną dzwonnice, która po remontach w 1986 r. i 2005 r. znajduje się w dobrym stanie. Posiada obecnie mały dzwon, gdyż pochodzący z przełomu lat 20 – tych i 30 – tych XX w. dzwon został wiosną 2003 r. skradziony i dotychczas go nie odnaleziono.

Na placu cerkiewnym znajduje się kamienny nagrobek z lat 20 – tych XX w. i drewniany krzyż z 1938 r., postawiony na pamiątkę 950 – lecia chrztu Rusi. Całość otacza drewniany płot, wsparty na kamiennych słupkach, zwieńczonych krzyżami, które wykonano w warsztatach kamieniarskich w Bruśnie Starym.

Warto obejrzeć piękną świątynię w Kowalówce, a zwłaszcza znajdujący się w jej wnętrzu ikonostas, który jako jeden z nielicznych na terenie gminy Cieszanów niemal kompletnie zachował się do naszych czasów.

Tomasz Róg

Tenis stołowy

W hali sportowej ZSP Cieszanów w sobotę 8 kwietnia odbyły się III Mistrzostwa Miasta i Gminy Cieszanów w Tenisie Stołowym, które były jednocześnie eliminacjami gminnymi VII Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego. W zawodach wzięło udział 50 zawodników, którzy rywalizowali w 4 kategoriach wiekowych.

Najlepsi otrzymali z rąk zastępcy burmistrza Andrzeja Szymanowskiego, dyrektora ZSP w Cieszanowie Stanisława Kędziora i jego zastępcy Kazimierza Wolanina puchary ufundowane przez burmistrza Cieszanowa. Organizatorem turnieju był ZSP Cieszanów a współorganizatorem Urząd Miasta i Gminy w Cieszanowie, TKKF „Gwiazda” Cieszanów i Ośrodek Kultury Gminy i Miasta w Cieszanowie, który przygotował dla wszystkich uczestników ciepły posiłek. Zdobywcy I, II i III miejsca w swoich kategoriach otrzymali też dyplomy i nagrody rzeczowe.

Po zakończonej rywalizacji w grupach odbyły się mecze pokazowe z udziałem IV ligowego zawodnika Jacka Nowickiego z najlepszymi zawodnikami turnieju.

Wyniki:

Kategoria – do 14 lat

Dziewczęta: I – Izabela Bielecka, II – Dominika Bakalarczyk, III – Edyta Zadworna. Chłopcy: I – Kamil Żyła, II – Arkadiusz Bakalarczyk, III – Tomasz Dzeń.

Kategoria 15 – 20 lat

Dziewczęta: I – Agnieszka Kędzior, II - Grażyna Pomykała, III - Anna Bem. Chłopcy: I – Bartłomiej Stanowski, II – Andrzej Cich, III – Grzegorz Lasota

Kategoria 21 – 45 lat: I – Tomasz Winogrodzki, II - Witold Batycki, III – Jacek Zajac.

Kategoria – powyżej 45 lat: I – Konrad Mazurek, II – Jan Borysewicz, III – Mieczysław Pokrywka.

Następnie nasi finaliści wzięli udział w kolejnym turnieju tenisa stołowego, który rozegrany został na szczeblu powiatowym. Zdobywcy I i II miejsca reprezentowali powiat lubaczowski na szczeblu wojewódzkim. Poniżej grupy z finalistami z Cieszanowa.

od 21 - 45 lat

Mężczyźni: 1 Tomasz Winogrodzki MiG Cieszanów, 2 Marek Pazowski G Wielkie Oczy, 3 Witold Batycki MiG Cieszanów.

powyżej 45 lat

Mężczyźni:

1 Janusz Pietrzycki Miasto Lubaczów, 2 Jan Borysowicz MiG Cieszanów, 3 Tadeusz Fusiński Miasto Lubaczów

niepelnosprawni:

Mężczyźni: 1 Zygmunt Niedzielski MiG Cieszanów

Turniej strzelecki

W niedzielę 14.05.2006r. o godz. 17 w hali sportowej Zespołu Szkół w Cieszanowie odbył się Indywidualny Turniej Strzelecki. Rozgrywany był w trzech grupach wiekowych:

1. do 11 lat, 2. 12 – 16 lat, 3. 17 lat i starsi.

Turniej cieszył się dużym powodzeniem przede wszystkim wśród dzieci i młodzieży. W zawodach wzięło udział 36 osób. Po zakończonej rywalizacji tak oto przedstawiają się wyniki:

Grupa wiekowa do 11 lat:

I miejsce – Robert Broż 96 pkt. Cieszanów,

II miejsce – Karol Majewski 89 pkt. Cieszanów,

III miejsce – Kamil Franus 80 pkt. Zespół Szkół w Rudzie Różanieckiej,

Grupa wiekowa 12 - 16 lat:

I miejsce – Piotr Szałański 93 pkt. Zespół Szkół w Rudzie Różanieckiej,

II miejsce – Patrycja Bundyra 91 pkt. Zespół Szkół w Rudzie Różanieckiej,

III miejsce – Tomasz Szwałka 91 pkt. Zespół Szkół w Rudzie Różanieckiej.

Grupa wiekowa 17 lat i starsi:

I miejsce – Zygmunt Steczkiewicz 99 pkt. Cieszanów,

II miejsce – Wojciech Broż 97 pkt. Cieszanów,

III miejsce – Marian Mazurek 95 pkt. Cieszanów.

Opiekunem młodzieży z Zespołu Szkół w Rudzie Różanieckiej jest Pan Jerzy Pałczyński. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i puchary. Organizatorem Turnieju był Ośrodek Kultury Gminy i Miasta w Cieszanowie, który składa serdeczne podziękowania Dyrekcji Zespołu Szkół za udostępnienie hali.



Biegi narolskie

Dnia 3 maja 2006 r. o godz. 11 w Narolu odbyły się XXIII Narolskie Biegi Uliczne. Impreza poprzedzona była Mszą Świętą w Kościele parafialnym w Narolu w intencji Ojczyzny. W zawodach wzięły udział szkoły z Horyńca, Lubaczowa, Cieszanowa, Łówczy, Kowalówki, Płazowa, Narola, Baszni Dolnej oraz Młodowa.

Rywalizacja odbywała się w następujących kategoriach wiekowych:

- rocznik 1990-1992 - ok. 1200 m (gimnazjum)
- rocznik 1993-1994 - ok. 800 m (klasy V-VI)
- rocznik 1995-1996 - ok. 450 m (klasy III-IV)
- rocznik 1997-1998 - ok. 450 m (klasy I-II)

Miło nam poinformować, że w kategorii klas III-IV, pierwsze miejsce zajął uczeń szkoły w Cieszanowie - Kamil Cynar. Uczeń z SP w Kowalówce Mateusz Żyła zajął II miejsce w kategorii chłopców z rocznika 1997 - 1998, a Przemek Wawrów IV - w tej samej kategorii. W ogólnej klasyfikacji uczniowie tej szkoły - chłopcy zajęli III miejsce, a dziewczęta IV.

Lubaczowska A klasa

W lubaczowskiej A klasie zmienił się lider! Zdrój poległ w potyczce z Huraganem. Strzelcem jedynej bramki spotkania był Kornaga. Podtknięcie Zdroju wykorzystwała ekipa z Oleszyc, która wywiozła trzy punkty ze Staroego Dzikowa. Zwycięstwo Czarnym, zapewnił Paweł Solarczyk, strzelając zwycięskiego gola w 90. minucie meczu, kiedy to, ze względu na obfite opady deszczu, niewiele było widać na boisku.

Start Lisie Jamy podzielił się punktami z Rudą Różaniecką. Bramki strzelali Bembenek (Ruda) i Klufas (Lisie Jamy).

W tej kolejce najwięcej "postrzelał" sobie **Damian I Bielecki z Zalewu Stary Lubliniec**. Zdobył wszystkie cztery bramki dla swojego zespołu. Honorową bramkę, Wólka Krowicka uzyskała po ewidentnym błędzie bramkarza gości. Zwycięstwo dało Zalewowi czwartą pozycję w tabeli.

Kolejne zwycięstwo odniesli także piłkarze z Piwody. W Opacie to tylko oni strzelali bramki. Pierwszy na listę strzelców wpisał się Socha, chwilę później dołączył do niego Jandziński.

Zestawienie wniosków 22. kolejki:

START LISIE JAMY – ROZTOCZE RUDA RÓŻANICKA 1-1 (0-1)
VICTORIA STARY DZIKÓW - CZARNI OLESZYCE 2-3 (2-2)
ROLNIK WÓLKA KROWICKA – ZALEW STARY LUBLINIEC 1-4
WALTER OPAKA – SANTOS PIWODA 0-2 (0-2)
ZDRÓJ HORYNIEC – HURAGAN BASZNIA DOLNA 0-1 (0-0)
UNIA ŁUKAWIEC – GWIAZDA WIELKIE OCZY 0-0
JUVENIA CIESZNÓW – URSUS DACHNÓW 0-3 (walkower)

Tabela:

1. Oleszyce 22 53 79-31
2. Horyniec 22 51 61-19
3. Cieszanów 22 41 49-41
4. Lubliniec 22 38 59-37
5. Dzików 22 36 45-38
6. Piwoda 22 32 46-42
7. Basznia D. 22 29 48-44
8. Wielkie Oczy 22 28 43-47
9. Ruda R. 22 26 47-44
10. Łukawiec 22 25 24-48
11. Dachnów 22 22 30-52
12. Opaka 22 20 25-46
13. Lisie Jamy 22 20 41-77
14. Wólka K. 22 15 31-59

Źródło: <http://sport.lubaczowski.iap.pl/>



Wydawca: **Urząd Miasta i Gminy w Cieszanowie, ul. Rynek 1, tel./fax 016/6311076, 016/6311440**
<http://www.cieszanow.eu>, <http://www.bip.cieszanow.akcessnet.net> e-mail: cieszanow@vp.pl

Kolegium redakcyjne: redaktor naczelny Zdzisław Zadworny, sekretarz Radosław Palczyński, redaguje zespół: Andrzej Szymanowski, Radosław Palczyński, Kazimierz Wolanin, Tomasz Róg.
GODZINY URZĘDOWANIA: PN. - PT. 7:00 - 15:00